



SPIIS TREŚCI

|9| Od Autora

|11| Zakup sprzętu

- |12| Wędzisko
- |14| Kołowrotek
- |15| Żyłka
- |16| Podstawowe przynęty
- |31| Drobne elementy wędki

|39| Przygotowanie wędki

|45| Poprawne łowienie

- |46| Rzucanie przynętą
- |50| Prowadzenie przynęty
- |52| Wykrywanie brania
- |53| Zacięcie
- |54| Holowanie i ładowanie ryby
- |57| Obchodzenie się ze złowioną rybą



|61|



|163|

|61| Łowienie w różnych wodach

- |63| Jeziora
- |84| Naturalne stawy
- |87| Dołki
- |90| Zbiorniki zaporowe
- |103| Kanały i małe rzeki
- |106| Rzeki nizinne
- |123| Starorzecza
- |127| Rzeki górskie
- |135| Sztuczne łowiska

|139| Zrób to sam

|153| Co warto wiedzieć...

- |154| Jak dbać o sprzęt
- |155| Jak ubrać się na ryby
- |156| Jak łowić bezpiecznie
- |158| Jak łowić legalnie
- |160| Jak być etycznym wędkarzem

|163| Cztery pory roku

|167| Mały atlas ryb łwionych na spinning



J. KOLENDOWICZ

Od Autora

Witam Was, Drodzy Czytelnicy, i dziękuję, że daliście się skusić na wspólną wyprawę do krainy moich marzeń – wędkarstwa spinningowego. Zapraszam do niej zwłaszcza tych Czytelników, którzy dotychczas nie wędkowali wcale lub wędkują od niedawna, albo też sięgają po wędkę rzadko, na przykład tylko na urlopie.

Dedykuję tę książkę najmłodszym, aby zachęcić ich do bliskiego kontaktu z naturą i do prawdziwej przygody z wędką. Polecam ją także rodzicom, aby mogli łatwiej chronić swe pociechy przed alkoholem, narkotykami i innymi zagrożeniami cywilizacji XXI wieku. Ta książka odpowiada na prawie wszystkie proste pytania, które zadaje ktoś, kto zamierza zająć się wędkarstwem spinningowym, a wie na ten temat niewiele. Po napisaniu „Wędkarstwa spinningowego” i „Wędkarstwa gruntowego” zorientowałem się, że nie wszyscy przecież chcą być specjalistami lub zawodowcami, że wielu Czytelników chciałoby sobie tylko od czasu do czasu trochę połowić. Przygotowałem więc prostą receptę na „spinningowe ciasto”. Nie oparłem się jednak pokusie dodania do tego ciasta garści smakowitych, świeżutkich rodzynek – informacji, których nie ma w napisanych dotychczas podręcznikach. Może te rodzynki skuszą także wytrawnych wędkarzy? Wędkarz łowiący na spinning, czyli spinningista, rzuca dowiązaną do żyłki sztuczną przynętą na odległość kilku, kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu metrów, po czym prowadzi ją nawijając żyłkę na kołowrotek. Płynąca w wodzie przynęta wabi ryby, które biorą, to znaczy chwytają przynętę. W momencie brania wędkarz zacina rybę, aby ją zapiąć, to znaczy zaczepić na haczyk lub kotwiczkę przymocowaną do przynęty. Następnie ostrożnie holuje zahaczoną rybę, czyli powoli przyciąga ją do siebie, i łąduje, to znaczy wyjmuje z wody. Spinningista chodzi po brzegu łowiska (rzeki, jeziora lub stawu) albo pływa po łowisku łodzią. Zatrzymuje się w wybranym miejscu i wykonuje kilka lub kilkanaście rzutów. Potem zmienia miejsce łowienia i znów rzuca. Spinning polega więc na ciągłym poszukiwaniu nowych łowisk i ryb, które przecież także lubią wędrować. Na spinning łowią więc ludzie aktywni, ruchliwi, lubiący podróżować i żądni mocnych wrażeń. Nawet początkującym spinningistom biorą czasem bardzo duże ryby: szczupaki, sandacze, bolenie, łososie, trocie lub sumy. Ten, kto sądzi, że wędkarstwo jest nudnym wysiadywaniem nad wodą, powinien spróbować właśnie spinningu. Na pewno sięgnie znudził!

Zapraszam!
Jacek Kolendowicz



**Zakup
sprzętu**

Czy wędkarstwo to drogi sport? Wyczynowcy startujący w zawodach i kolekcjonerzy sprzętu wędkarskiego mówią, że drogi. Do tego jednak, aby łowić ryby dla przyjemności, nie trzeba wydawać dużo pieniędzy. Obecnie nawet tani sprzęt jest tak dobry i trwały, że można nim wędkować wygodnie, a co najważniejsze – skutecznie. **Ryby łowi wędkarz, nie sprzęt**

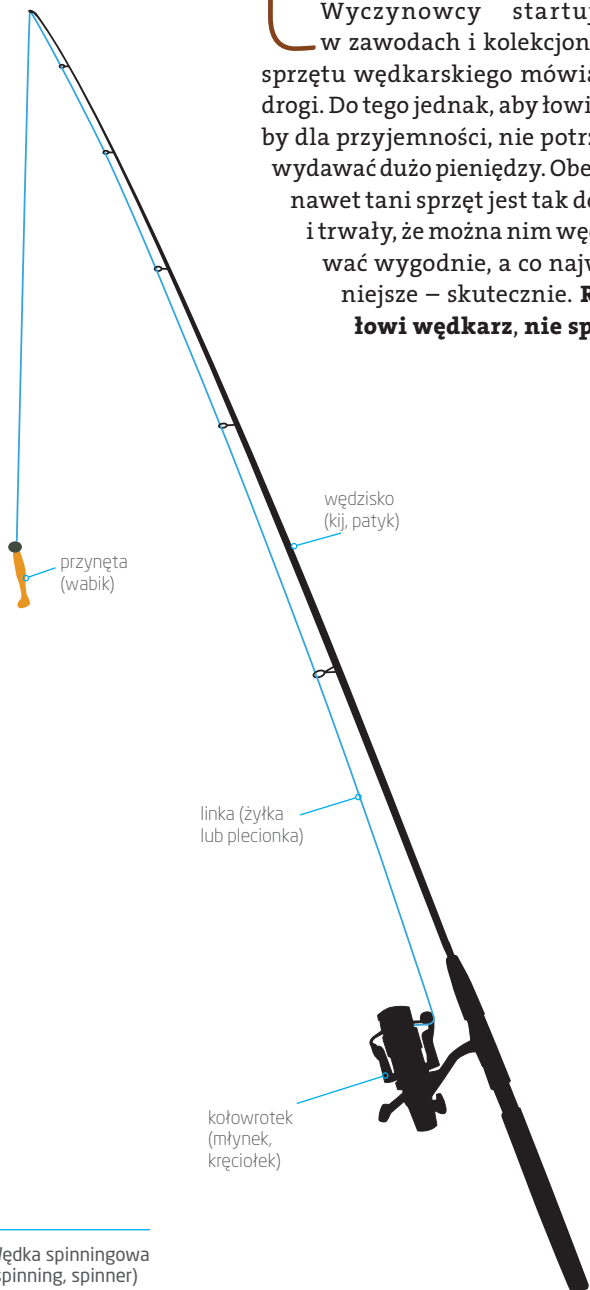
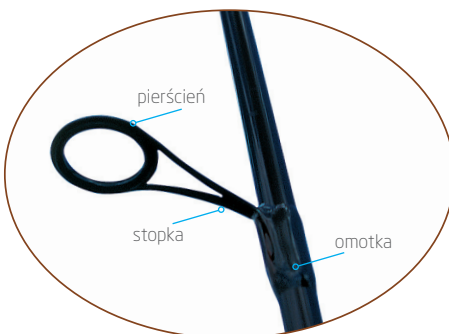
– tę zasadę warto zapamiętać na całe życie. Po to, by łowić dużo ryb, trzeba uczyć się ich zwyczajów, poznawać łowiska, w których pływają, i ćwiczyć różne sposoby łowienia. Dobrze wybrany sprzęt może tylko ułatwić zadanie.

W tym rozdziale opowiem, jak wybrać w sklepie prosty, lecz uniwersalny, niedrogi sprzęt, którym będzie można skutecznie łowić ryby w różnych łowiskach.

Wędzisko

Typowe wędzisko spinningowe to kij z włókna sztucznego (np. szklanego lub węglowego), zwykle dwuczęściowy (złożony z dolnika i szczytówki), pusty w środku (a więc lekki) i wyposażony w:

- przelotki, czyli pierścienie, przez które przechodzi żyłka;
- uchwyt do kołowrotka (z nakrętką);
- rękojeść z korka lub piankowego tworzywa.



Wędka spinningowa
(spinning, spinner)

Przelotka
spinningowa

Kupując pierwsze wędzisko spinningowe, poproś sprzedawcę o kij, który ma:

- 2 części;
- długość 2,00–2,20 m (dla dzieci do 12 lat) lub 2,40–2,70 m (dla młodzieży i dorosłych);
- masę wyrzutu, zwaną powszechnie ciężarem wyrzutu (w skrócie c. w.) do 15 g (dla dzieci) lub do 25 g (dla młodzieży i dorosłych);
- akcję szczytową lub paraboliczną. Początkujący spinningista nie powinien kupować wędziska:
- teleskopowego, ponieważ trudno

je czyścić na złączach, a jeśli pozostają one brudne, to łatwo zakleszczają się podczas składania wędziska;

- jednoczęściowego, ponieważ jest za długie, aby przewozić je w samochodzie lub w autobusie;
- zbyt ciężkiego i sztywnego, tj. o masie rzutowej (c. w.) powyżej 30 g, ponieważ trudno nim będzie rzucać małymi lub lekkimi przynętami;
- zbyt długiego (tj. dłuższego niż 2,70 m) lub zbyt miękkiego, ponieważ trudniej nauczyć się nim rzucać.

Ciężar wyrzutu

oznacza zalecaną masę przynęty, którą można rzucać za pomocą tego wędziska bez obawy jego uszkodzenia.

Akcja wędziska

oznacza kształt jego ugięcia pod obciążeniem. Akcję szczytową, zwaną także szybką, ma wędzisko, które pod niewielkim obciążeniem ugina się tylko w górnej, szczytowej części.

Śrubowy uchwyt kołowrotka



miejsce mocowania kołowrotka

Przykład oznaczenia wędziska



J. KOŁENDOWICZ

Akcja, czyli sposób ugięcia wędziska



Kołowrotek

Kołowrotek spinningowy pozwala rzucać przynętą na dużą odległość, a także szybko i wygodnie zwijać żyłkę. Do spinningu najlepiej nadaje się **kołowrotek ze szpulą stałą**, czyli taką, która nie obraca się podczas zwijania żyłki. Szpula stała obraca się tylko wtedy, gdy działa hamulec kołowrotka zabezpieczający żyłkę przed zerwaniem. Kołowrotek dla początkującego spinningisty powinien mieć:

- średni rozmiar (oznaczony np. „2000” lub „3000”);
- szpulę, która mieści co najmniej 100 m żyłki średnicy 0,30 mm;
- szpulę zapasową (na łowisku zawsze jest potrzebny „magazynek” zapasowej żyłki);
- co najmniej 3 łożyska toczne (zwykle kulkowe);
- kabłąk z obrotową rolką prowadzącą żyłkę.

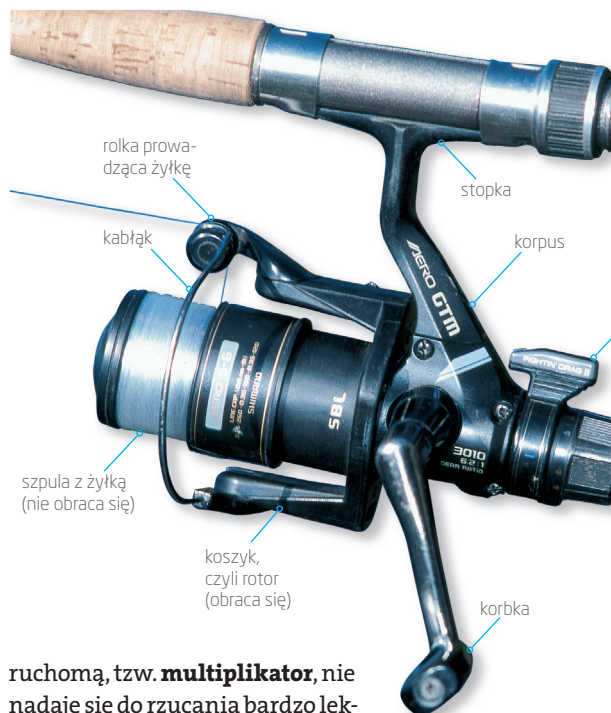
Nie kupuj natomiast kołowrotka, który:

- jest bardzo tani i nie ma łożysk

tocznych – ponieważ prawdopodobnie będzie nietrwały i wystarczy tylko na jeden sezon;

- nie ma szpuli zapasowej;
- jest bardzo mały (np. rozmiaru „1000”) – ponieważ bardziej skręca i płącze żyłkę, zwłaszcza grubą;
- jest duży i ciężki (zwykle droższy) – ponieważ nadaje się tylko do ciężkiego spinningu z grubą żyłką, odpowiedniego dla bardziej zaawansowanych spinningistów.

Popularny wśród amerykańskich spinningistów kołowrotek ze szpulą



ruchomą, tzw. **multiplikator**, nie nadaje się do rzucania bardzo lekkimi przynętami. Dużo trudniej też nauczyć się nim łowić niż kołowrotkiem typowym (z kabłąkiem). Z tego względu nie polecam multiplikatora początkującym.

Zapasowa szpula kołowrotka z żyłką



Żyłka

Kołowrotek powinien mieć szpulę zapasową, aby można było używać wymiennie dwóch żyłek różnej średnicy (grubości). Początkującym proponuję żyłki grubości:

- 0,18 mm, do lekkich przynęt,
- 0,25 mm – do przynęt cięższych i na łowiska z zaczepami.

Szpułę kołowrotka warto wypełnić żyłką prawie do krawędzi, bo wtedy rzuca się przynętą dalej i dokładniej. Im żyłka jest cieńsza, tym oczywiście więcej można jej nawinąć na szpulę. Każda szpula ma na boku opisaną pojemność, to znaczy ilość żyłki danej grubości, która ją wypełni. Na przykład, jeżeli znajduje się na niej napis:

- 0,20 / 130
- 0,25 / 100,

to oznacza on, że aby wypełnić taką szpulę, należy na nią nawinąć 100 m żyłki średnicy 0,25 mm lub około 130 m żyłki 0,20 mm. Żyłki cieńszej, np. 0,18 mm, zmieści się na tej szpuli jeszcze więcej – około 150 m.

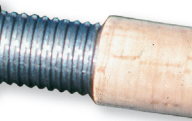
Nie warto na początek wydawać pieniędzy na drogą żyłkę. Lepiej kupić taniej, ale w dobrym, specjalistycznym sklepie wędkarskim, odwiedzanym przez wielu klientów. Możemy mieć wówczas pewność, że sprzedawca zaoferuje nam żyłkę świeżą, niezleżałą. Stara i zleżała jest bowiem słabsza niż świeża i łatwiej pęka w czasie łowienia.

Żyłki sprzedaje się na płaskich szpulach w odcinkach 100, 150, 300 lub 500 m. Te umieszczone na 100-metrowych szpulach często są ze sobą połączone. Można na

przykład kupić 3 połączone szpule 100-metrowe i nawinąć na kołowrotek 250 m żyłki w jednym kawałku. Warto mieć na kołowrotku nie mniej niż 80 m żyłki, najlepiej w jednym odcinku, gdyż każdy węzeł stawia opór i utrudnia rzucanie.

Kolor żyłki w spinningu ma istotnego wpływu na brania ryb. Można więc kupić żyłkę typową: białą, szarą, jasnoniebieską, beżową, brązową albo czarną. Są także żyłki jaskrawe, odbłaskowe – fluorescencyjne (nazywane potocznie fluo): żółte, zielone, pomarańczowe lub różowe. Bardzo dobrze widać je na wodzie, dzięki czemu łatwiej określić, gdzie znajduje się przynęta. Nie należy ich jednak używać na płytkich łowiskach o przezroczystej wodzie, bo mogą płoszyć ryby. Warto też pamiętać, że mają zwykle nieco mniejszą wytrzymałość na zerwanie i szybciej się starzeją niż zwykłe.

Żyłki na szpulach – prosto ze sklepu



drag, czyli dodatkowy szybko działający hamulec



pokrętło regulacji hamulca

J. KOŁENDOWICZ



J. KOŁENDOWICZ

Podstawowe przynęty

Linia boczna

to narząd czuciowy, widoczny w postaci rzędu ciemnych punkcików wzdłuż obu boków ryby. Pozwala jej wyczuwać nawet najmniejsze drgania wody.

W spinningu używa się zwykle sztucznych przynęt. Mogą one zwabić rybę swoim wyglądem (kształtem, ubarwieniem, połyskiem), ruchem, dźwiękiem, a nawet zapachem. Zawartość wędkarskiego pudełka, czyli zestaw przynęt, kompletuje się przed wyprawą na ryby. Inne przynęty stosuje się na przykład do łowienia w jeziorze, a inne – w rzece. O tym, jakie warto zabrać ze sobą na dane łowisko, opowiem w rozdziale „Łowienie w różnych wodach”.

Na różne ryby oddziałują różne cechy przynęty. Pstrąg, żyjący w płytkim, przejrzystym potoku, atakuje przynętę wtedy, gdy ją zauważy. Sandacz lub szczupak, który pły-

wa w mętym jeziorze przy dnie, gdzie dochodzi bardzo mało światła dziennego, raczej nie ma szans na jej dokładne obejrzenie. Może ją jednak łatwo znaleźć i chwycić, ponieważ wyczuwa jej ruchy za pomocą linii bocznej (zwanej także naboczną).

Sum polujący nocą w rzece wyczuwa jednak przynętę nie tylko linią boczną. Do ataku pobudza go także jej dźwięk, np. grzechotanie. Okonie, szczupaki, sandacze i sumy, poszukując pokarmu, kierują się również węchem i smakiem.

Przynęt, które działają na różne zmysły ryb, jest bez liku. Przedstawię ich podstawowe rodzaje, aby początkujący spinningista wiedział, o co pytać w sklepie wędkarskim.

Twistery

Twister (czytaj: tłister) jest wykonany ze specjalnego tworzywa podobnego do bardzo miękkiej gumy. W momencie zakupu często jest pokryty tłustą, zmiękczającą substancją o „gumowym” zapachu, która podczas łowienia szybko się zmywa. Płaski, zakrzywiony ogonek dobrego twistera intensywnie faluje nawet podczas bardzo wolnego prowadzenia przynęty. Im miększe i bardziej galaretowate jest tworzywo i im cieńszy jest ogon twistera, tym lepsza jest jego praca.

Początkującym polecam na początek twistery długości 3,5–8 cm. Na bardzo małe, czyli paprochy – 2,5 cm,

Twistery w różnych kolorach (wielkość naturalna)

